

Pasjonaci kajakarstwa zarazili swoją pasją następnych. Łodzie budowali nawet niewidomi.

Popłynęli rzeką bez granic

Nauczyli się szkodnictwa, pracy w grupie, własnoręcznie wybudowali łodzie i kajak, którymi popłynęli Wkrą i Narwią. Najmłodszy uczestnik projektu miał 13 lat, najstarszy 78. Łodzie i kajak budowali nawet niewidomi. Fundacja Promocji Rekreacji „KiM” zrealizowała projekt „Rzeki bez granic” finansowany ze środków EQUAL w ramach „Partnerstwa w Widłach Trzech Rzek”.

Historia realizowanego w ramach Partnerstwa projektu „Rzeki bez granic” jest krótka, ale spektakularna. Wniosek o dofinansowanie złożono 30 czerwca 2007 r., a w sierpniu rozpoczęły się już zajęcia. To pierwszy realizowany przez Fundację „KiM” projekt finansowany ze środków unijnych, dzięki któremu, jak mówią, przełamali barierę psychologiczną. Złożyli już bowiem kolejny projekt o dotację do funduszy norweskich.

Nasza fundacja skupia ludzi, którzy uprawiają szeroko rozumianą rekreację ruchową z mocnym naciskiem na sporty wodne – głównie kajakarstwo. Ponieważ zawodowo jestem związany ze szkoleniami i projektami finansowanymi ze środków unijnych postanowiliśmy spróbować swoich sił realizując projekt związany z naszą kajakarską pasją – mówi Marek Chodorowski, prezes Fundacji „KiM”. – Od dłuższego czasu współdziałamy w naszych projektach z władzami samorządowymi kilkunastu miast i miasteczek w Polsce zapraszając je do szeroko pojętej współpracy. To właśnie podczas takich działań rozpoczęliśmy współpracę również z Lokalną Organizacją Turystyczną z Nowego Dworu Mazowieckiego. Na jednym ze wspólnych spotkań opowiedziałem o ideał budowy łodzi i kajaka jako przyczynku do prowadzenia warsztatów dla młodzieży szkolnej, jak również dla przedstawicieli organizacji pozarządowych i szeroko rozumianej społeczności lokalnej. Pomysł bardzo się wówczas spodobał. Zaproponowano nam napisać



Budowa drewnianych łodek to podstawowy i wymierny cel projektu, ale oczywiście nie jedyny.

nie projektu. Podczas jego przygotowywania wykorzystaliśmy nasze karkulemie doświadczenie zdobyte podczas pracy zawodowej i działalności w fundacji.

Kto chętny do budowy?

Projekt „Rzeki bez granic” zaadresowano do mieszkańców regionu – Nowego Dworu Mazowieckiego, gmin: Pomiechówek i Zakroczym – oraz członków organizacji pozarządowych działających na terenie działania „Partnerstwa w Widłach Trzech Rzek”. Do udziału zaproszono osoby gotowe zaangażować się w budowę, wodowanie i spływ rzeką wykonanymi przez siebie łodziami. Partnerami pro-

jektu są Lokalna Organizacja Turystyczna Trzech Rzek oraz Hutiec Związku Harcerstwa Polskiego w Nowym Dworze Mazowieckim (na czas projektu nieodpłatnie udostępnił magazyny, w których trwały warsztaty i budowa łodzi), a udział w projekcie wzięły też Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe, Polski Związek Niewidomych, Polski Związek Emerytów Rencistów i Inwalidów, Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, Stowarzyszenie Monar, Dom Pomocy „Wzajemnie potrzebni”.

Zaproszenie do udziału w projekcie skierowaliśmy również do mieszkańców Nowego Dworu Mazowieckiego i gmin Pomiechówek i Zakroczym. Przewidywaliśmy udział 24 uczestników. Warsztaty szkoleniowe ukoń-

» *czyły 33 osoby. Bardzo ucieszyliśmy się, gdy poznaliśmy uczestników warsztatów. Reprezentowali różne środowiska w pełnym przekroju wiekowym. Najmłodszy uczestnik miał 13 lat a najstarszy 78 lat. Łódzie i kajak grenlandzki budowali również niewidomi i inwalidzi* – kontynuuje Marcin Chodorowski.

Łódź i asertywność?

Budowa drewnianych łodek to podstawowy, najhardziej spektakularny i wymierny cel projektu, ale oczywiście nie jedyny. Drewno jako budulec zostało wybrane celowo – to wdzięczny i piękny naturalny materiał, prosty w ręcznej obróbce. Budując z drewna uczestnicy uczyli się dokładności pomiaru, precyzji cięcia i klejenia, cierpliwości w wyglądaniu i lakierowaniu elementów. – Kontakt z drewnem pobudza wyobraźnię i uwniażliwia zmysły, a równocześnie sprzyja współpracy – mówi Chodorowski.

Po wybudowaniu łodzi (wszyscy uczestniczyli w każdym z etapów budowy) zaplanowano ich wodowanie, a całość zwieńczył wspólny spływ wszystkich uczestników i prezentacja zbudowanych łodzi.

– *O projekcie dowiedziałem się przypadkowo z lokalnej „Gazety Nowodworskiej”. Byłem bardzo ciekawy, jak takie przedsięwzięcia będą realizowane w Polsce, ponieważ uczestniczyłem w podobnych projektach za granicą – budowaliśmy tam karuzele. Oczywiście bardzo ciekawilo mnie jak konstruuje się łódź. Mogłem też sprawdzić się w pracach, których dotychczas nigdy nie wykonywałem. Bardzo lubię atmosferę spokoju i sensownej pracy ukierunkowanej na uzyskanie odpowiedniego efektu* – mówi Wojciech Gałczyński, mieszkaniec Nowego Dworu Mazowieckiego.

Integralnym elementem warsztatu skutniczego były zajęcia dotyczące niezbędnej wiedzy z zakresu bezpieczeństwa na wodzie oraz rozsądnego uprawiania sportów wodnych; poznanie technik przydatnych w kajakarstwie oraz zasad udzielania pierwszej pomocy poszkodowanym. Równie ważnym celem projektu jest realizacja programu edukacyjnego z zakresu umiejętności psychospołecznych. W ciągu pięciu dni każdy uczestnik budując łódź, budował również swoją pozycję w gru-

O Partnerstwie

„Partnerstwo w Widłach Trzech Rzek” powołano z inicjatywy Wyższej Szkoły Humanistycznej i Urzędu Miasta w Nowym Dworze Mazowieckim. Wniosek uzyskał bardzo wysoką ocenę w rankingu projektów zatwierdzonych do realizacji w obszarze tematycznym D – „Wzmocnienie gospodarki społecznej (trzeciego sektora), a w szczególności usług na rzecz społeczności lokalnych, z akcentem na podnoszenie jakości miejsc pracy”. Celem Partnerstwa jest rewitalizacja istniejących i pomoc w tworzeniu nowych organizacji i struktur sektora gospodarki społecznej, co powinno doprowadzić do zmniejszenia strukturalnego bezrobocia występującego na obszarze działania Partnerstwa, szczególnie wśród kobiet i młodzieży oraz osób niepełnosprawnych. Partnerstwo działa więc na rzecz wszystkich osób doświadczających nierówności w dostępie do rynku pracy z powodu ogólnej sytuacji gospodarczej w regionie oraz z powodu przynależności do grup znajdującej się w szczególnie trudnej sytuacji, a także na rzecz całych społeczności lokalnych. „Rzeki bez granic” to projekt, w którym uczestnicy powołana przez Partnerstwo Lokalna Organizacja Turystyczna Trzech Rzek.

Pasjonaci kajaków

Fundację Promocji i Rekreacji „KIM” założyli kajakarze tworzący grupę „Kazik i my”. Działania fundacji skupiają się na promocji rekreacji ruchowej ze szczególnym uwzględnieniem kajakarstwa. W 2006 r. rozpoczęli przygotowania do długofalowego programu promocji wiatanego szlaku kajakowego. Więcej informacji na stronie: www.comartin.pl/kazikmy

pie i relacje z pozostałymi osobami. Zbudowanie łodzi wymaga wzajemnego zaufania, pokonania trudności, czyli zbudowania przyjaznych i konstruktywnych więzi. Z przypadkowych osób na początku tworzy się później zespół. – *Uczestnikom towarzyszył trener, który tworzył warunki umożliwiające wzmocnienie takich umiejętności, jak efektywna komunikacja, wzmacnianie i realizacja celów osobistych, kreatywne rozwiązywanie problemów i trudności, wsparcie i współpraca w trakcie realizacji zadań, asertywność* – wylicza Marcin Chodorowski.

Powstanie wodniacka sekcja

W ramach dofinansowania projektu kupiono nie tylko materiały niezbędne do budowy łodzi, ale także 5 kajaków polietylenowych,

Więcej informacji o EQUAL można uzyskać na stronie: www.equal.org.pl

oraz

w **Krajowej Strukturze Wsparcia Programu Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL:**

Fundacja „Fundusz Współpracy”
Biuro Koordynacji Kształcenia Kadr,
ul. Górnoślaska 4a;
00-444 Warszawa
tel. (22) 45 09 857, 45 09 964
fax. (22) 45 09 856
e-mail: equal@cofund.org.pl
www.cofund.org.pl

kamizelki asekuracyjne, wiosła oraz tzw. kajak grenlandzki z wyposażeniem. Wszystko będzie wykorzystane do prowadzenia praktycznych zajęć z zakresu kajakarstwa, ratownictwa i samoratownictwa w kajakarstwie rekreacyjnym. Sprzęt został przekazany sekcji wodniackiej z Hutca ZHP z Nowego Dworu Mazowieckiego. Przekazany ekwipunek kajakowy – jak również zbudowane przez uczestników warsztatów łódzie – posłużą harcerzom do stworzenia sekcji wodniackiej, nad którą patronat objmie Fundacja Promocji Rekreacji „KIM”. Szósta zbudowana łódź wiosłowa została oficjalnie przekazana WOPR-owi w Nowym Dworze Mazowieckim – w ramach współpracy partnerskiej za przeprowadzenie warsztatów z zakresu udzielania pierwszej pomocy tonącemu, asekuracji przy wodowaniu zbudowanych łodzi oraz asekuracji podczas spływu.

Projekt odbił się szerokim echem w kraju. Organizatorzy otrzymali już pierwsze zgłoszenia z urzędów miast, które są zainteresowane realizacją projektu „Rzeki bez granic”.

– *Sami byliśmy zaskoczeni efektami uzyskanymi podczas warsztatów. Gdyby ktoś wcześniej powiedział mi, że osoby niewidome będą budowały łódzie, a następnie pływały nimi po rzecze – pewnie bym nie uwierzył. Mam nadzieję, że programy te będziemy realizować dla małych i dużych ośrodków położonych nad morzem, rzekami lub jeziorami* – podsumowuje Marcin Chodorowski.

Bogdan Lewicki